

Ach, ten globus pani, znowu niedomaga...

Bóle głowy i migrena są dolegliwościami, które najczęściej przypisywali swoim bohaterom klasycy światowej literatury. Mężczyźni te cierpieli m.in.: Piłat z Mistrza i Małgorzaty, kompozytor Adrian Leverkühn z Doktora Faustusa, Barbara z Nocy i dni, postacie ze Stulecia samotności Gabriela Garcíi Márqueza, a także bohater opowiadania Julio Cortáza Cefalea, czyli Ból głowy z tomu Bestiario.

Jerzy Ciesielski

„Pani Emilia delikatnie, z wdziękiem ujęła jedną ręką kryształową szklankę, drugą proszek zamknięty w dwóch okrągłych płatkach i tłumacząc się jakby z czynności, której dokonać miała [...] rzekła: – Globus hystericus dokucza bardzo szczególnie, kiedy się czym wzruszę, zmartwię”. Te słowa wypowiada Emilia Korczyńska, bohaterka *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej. Emilia błędnie nazywa swoje migreny *globus hystericus*, choć w rzeczywistości tym terminem określa się uczucie nerwowej guli w gardle, występujące jako objaw depresji, nerwicy czy zaburzeń lękowych. Niemniej jednak jej dolegliwości sprawiają jej realny ból i utrudniają codzienne życie.

Migrena w literaturze

Migreny doświadczali nie tylko literaccy bohaterowie, ale również sami pisarze, w tym Michał Bułhakow, Virginia Woolf, Emily Dickinson, a także Angela Lieby i Lewis Carroll. Opisy migreny w opowiadaniu Cortáza są dynamiczne i pełne obrazów: „Czaszka ścisła mózg jak stalowy kask”, „Coś żywego wędruje w kółko w głowie”. Narrator opisuje wszystko w liczbie mnogiej, co podkreśla złożoność i wspólnotowość bólu: „My nie czujemy się dobrze”.

Virginia Woolf i choroba jako temat literacki

Virginia Woolf, autorka *Pani Dalloway*, w swoim eseju *O chorowaniu* zastanawiała się, dlaczego choroba nie zajęła miejsca obok miłości, zazdrości czy wojny w literaturze. Uważała, że język angielski, którym może wyrażać myśli Hamleta i tragedię Lears, nie ma słów, które mogłyby oddać ból głowy. Twierdziła, że należy stworzyć nowy, bardziej pierwotny, zmysłowy język, aby opisać to doświadczenie. Podejmując próby interpretacji twórczości Virginii Woolf od Biografowie Virginii Woolf i krytycy literaccy zadają pytanie – czy geniusz jej był wynikiem choroby, czy choroba zrodziła geniusz?

Emily Dickinson: poezja i migrena

Emily Dickinson w swoich wierszach łączyła codzienne spostrzeżenia z egzystencjalnymi refleksjami. Nie ma zgodności, czy powstały pod wpływem napadów aury migrenowej lub napadów padaczkowych.

A oto przykład jej poezji – początkowy fragment wiersza *Przez mózg przechodził pogrzeb*:

Czułam – szedł pogrzeb w moim mózgu –

Żałobnicy – tu i tam krocząc –

Stąpali ciężko – coraz ciężiej –

Aż rozum wyrywać się począł –

A kiedy wszyscy zasiedli –

Grabarze zaczęli walić

Jak bęben – bili bez przerwy –

Aż mój umysł ogarnął paraliż [...]

Próbie zdiagnozowania choroby poetki zawiera praca Dereka Murphpy’ego *Diagnosing Dickinson: Epilepsy or Migraine? (How headaches inspire artists and writers?)*.

Migreny bohaterów Jane Austen

W najpoczytniejszej (przenoszonej też na ekran) powieści angielskiej pisarki Jane Austen *Duma i uprzedzenie* główna bohaterka Elisabeth Bennet ma bardzo silny atak migreny po tym, jak odrzuca propozycję w małżeństwa w bardzo burzliwej i emocjonalnej rozmowie z Panem Darcy. Nawracające bóle głowy miewa Fanny – bohaterka *Mansfield Park* tej samej autorki. Czasami te bóle ustępowały po wypiciu herbaty przygotowanej przez jej siostrę Fanny, ale być może działała życzliwość i troska zaaplikowana w odpowiednim momencie.

Louisa May Alcott i cierpienie Małych Kobietek

W *Małych kobietkach* Louisy May Alcott, bóle głowy dotyczą młode bohaterki – Beth i Jo. Trzynastoletnia Beth cierpi na bóle, podczas których może tylko leżeć na kanapie, natomiast Jo odczuwa migreny po intensywnym czytaniu książek.

Niezwykłe przypadki: Angela Lieby i Harry Potter

Angela Lieby w swojej książce *Ocaliła mnie łza* opisuje własną historię – trafia do szpitala z silną migreną, po której została wprowadzona w śpiączkę. *Lekarze nie są w stanie jej wybudzić. Angela nie daje znaku życia. Lekarze sugerują celowość odłączenia pacjentki od urządzeń podtrzymujących życie. Jednak po jakimś czasie córka Angele dostrzega łzę w kącie oka matki. Dziś jej niezwykle doświadczenia są ważnym argumentem w dyskusji o opiece paliatywnej oraz o eutanazji.*

Z kolei Harry Potter, bohater cyklu J.K. Rowling, również cierpi na napady bólów głowy, które są jednym z elementów fabuły.

W pierwszej części sagi *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* autorka stworzyła opis cierpienia bohatera: „Wtedy ból przeszył jego głowę, jakby nigdy przedtem, tak, jakby jego blizna była w ogniu – pół oślepiony, zatoczył się do tyłu. Ból w głowie Harry’ego był tak mocny, że padł na kolana. Trwało to minutę lub dwie, zanim minęło”.

W innych tomach cyklu można znaleźć podobne opisy. Bóle głowy małego czarodzieja są analizowane nawet z naukowego punktu widzenia, jak w artykule *Harry Potter and the Curse of Headache*. Autorzy przedstawiają bóle głowy Harry’ego jako nawracające, istniejące od jedenastego roku życia, z lokalizacją w czole, prawdopodobnie o charakterze migrenowym (mimo krótkiego czasu trwania). Wskazują, że przeszywający głowę ból może odpowiadać neuralgii nerwu trójdzielnego, a lokalizacja bólu w bliźnie na czole budzi podejrzenia o występowanie u Harry’ego sklerodermii *en coup de sabre*, po polsku twardzina linijna. Natomiast samo *en coup de sabre* to cięcie mieczem, szablą powodujące charakterystyczną bliznę, która wcina się w skórę głowy i podskórną kość.

Magiczne migreny w literaturze

Gabriel García Márquez w swojej magicznej powieści *Sto lat samotności* stworzył fikcyjną, odizolowaną osadę Macondo, pełną magii i tropikalnego klimatu. Pewnego dnia, wraz z przybyciem Cygana Melquiadesa, w osadzie pojawiają się choroby, w tym bezsenność i bóle głowy. Mieszkańcom cierpiącym na te dolegliwości Melquiades i jego towarzysze próbują sprzedać szklane kulki, które mają uwolnić ich od cierpienia.

Bóle głowy jako pretekst

W literaturze światowej pojawiają się również epizody, kiedy ból głowy jest pretekstem, a nie rzeczywistym cierpieniem. Przykładem jest powieść Władimira Nabokova *Król, dama, walet* (1928). Marta, tytułowa dama, planuje zamordować swojego męża. Gdy zostaje przyłapana na przeszukiwaniu jego biurka, szybko tłumaczy swoje działania słowami: „Potrzebne mi jakieś tabletki. Miałeś gdzieś w biurku piramidon. Głowa mi pęka”.

Podobnie Honoré de Balzac w *Fizjologii małżeństwa* pisze o migrenie jako chorobie, którą najłatwiej udawać. Według niego migrena „jest królową chorób, najpociesznieszszą, a zarazem najstraszliwszą bronią, jakiej żony używają przeciw mężom”.

Migrena w literaturze polskiej

Migrena pojawia się także w twórczości polskich pisarzy, takich jak Henryk Sienkiewicz w *Bez dogmatu*, Bolesław Prus w *Lalce*, Gabriela Zapolska w *Moralności Pani Dulskiej*, Bruno Schulz w opowiadaniu *Karakony*, Witold Gombrowicz w *Ferdydurke* oraz Konstanty Ildefons Gałczyński w wierszu *Śmierć inteligenta*.

W *Bez dogmatu* pani Celina, bohaterka powieści, cierpi na migreny spowodowane zmartwieniami związanymi z rodzinnym majątkiem. W *Lalce* Izabela Łęcka często symuluje migrenę, gdy nie akceptuje sytuacji, w której się znalazła. Z kolei w *Moralności Pani Dulskiej* radczyni Julasiewiczowa mówi, że dostała migreny z powodu zmartwień, używając tego stanu jako pretekstu do uniknięcia trudnej rozmowy.

W opowiadaniu *Karakony* Bruno Schulza, matka bohatera cierpi na migrenę po śmierci męża. W *Ferdydurke* czterech uczniów usprawiedliwia swoją nieobecność na lekcji migreną. Natomiast w wierszu *Śmierć inteligenta*, Gałczyński używa migreny jako synonimu porażki.

Migreny w literaturze światowej

Pisząc o dolegliwościach głowy w literaturze, nie można pominąć opisu ataku migreny, który przeżywa prokurator Piłat w *Mistrzu i Małgorzacie* Michaiła Bułhakowa. Piłat opisuje ból migrenowy, który odczuwa podczas kontaktu z intensywnie pachnącym olejkiem różanym jako „straszliwą chorobę, przy której boli pół głowy... choroba, na którą nie ma lekarstwa”. Bułhakow, cierpiąc na migreny, prawdopodobnie przypisywał Piłatowi swoje własne doświadczenia, opisując objawy, które znał z autopsji.

Bóle głowy w literaturze dla dzieci

Migreny i bóle głowy pojawiają się także w literaturze dziecięcej. Colin Craven, dziesięcioletni bohater powieści *Tajemniczy ogród* autorstwa Frances Hodgson Burnett, a także jej filmowej adaptacji w reżyserii Agnieszki Holland, często cierpi na silne bóle głowy. Chorowity chłopiec, który panicznie obawia się, że wyrośnie mu garb i umrze, doznaje bólu głowy po epizodach hysterii i złości.

Migreny a Alicja w Krainie Czarów

Niezwykłe miejsce w literaturze zajmuje *Alicja w Krainie Czarów* Lewisa Carrolla, która

w fascynujący sposób przedstawia świat snu bohaterki. Z książki tej zaczerpnięto nazwę dla Zespołu Alicji w Krainie Czarów (Alice in Wonderland Syndrome – AWS), schorzenia psychosensorycznego, które objawia się halucynacjami i zaburzeniami percepcji ciała, często towarzyszącym migrenie z aurą.

W jednej ze słynnych scen Alicja zmniejsza się po wypiciu eliksiru, a potem zwiększa swoje rozmiary po zjedzeniu ciastka. Caro Lippman, amerykański neurolog, opisał przypadki pacjentów doświadczających podobnych złudzeń percepcyjnych, które w rzeczywistości były objawami AWS, wynikającymi z migreny.

* * *

Wedle mojego rozeznania lekarze sięgają nie tylko po naukowe, fachowe wydawnictwa, ale także po inne publikacje z literatury pięknej, poszukując, dokonywanych nierzadko z wnikliwą analizą, opisów chorób, które leczą.

Inspirację do tego tekstu stanowiła praca Beaty Koniecznej i Barbary Steinborn: *Obraz bólów głowy w literaturze pięknej i poezji na podstawie wybranych utworów*. Tytuł zapożyczyłem od Pauliny Klepacz (<http://www.girlsroom.pl> «zycie» 4557-ach-ten-globus...), bo nie mogłem znaleźć lepszego.



Karykatura bólu głowy, Isaac Cruikshank (1819)

Fot. Public domain, via Wikimedia Commons